

3SIOSTRY

Spektakl na motywach znanej sztuki Antona Czechowa.

Temat przemijania. Rozpaczliwa potrzeba miłości, do której bohaterowie nie są zdolni, tęsknota do minionych dawnych lat. Trzy starzejące się kobiety, których świat zawalił się, uwikłane w codzienność, nudę, brak perspektyw.

Dramat odchodzącego, starzejącego się świata, z którego nie ma wyjścia.

Spektakl momentami robi wrażenie statycznego, aby po chwili nabrać zawrotnego tempa, wręcz na granicy chaosu.

Niezwykła scenografia, pusta scena, na której stoją krzesła. Lewa boczna ściana to wielkie, falujące lustro, stojące ukosem. Wszystko robi się podwójne, czasem nierealne, potęgujące wrażenia.

Prawa ściana, to drewniana płyta, na której wyświetlane są projekcje.

Widać je poprzez lustrzane odbicie.

Trochę mroczne, trochę szalone przedstawienie.

Pytanie, jak radzić sobie z upływem czasu, starością, zmieniającym się światem, dzisiaj stało się niezwykle aktualne.